

Rok 24. PRZEDPŁATA w POZNANIU: Kwartalnie 1,20 m., z odnosz. do domu 1,45 m., mies. 40 fen. z odnoszeniem 50 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ulica Dolna Wałowa nr. 1, I p.

Poznań, wtorek 18 września 1906.
Telefon: Ekspedycyi 1013. Redakcyi 1142.

PRZEDPŁATA na POCZTACH: Kwartalnie 1,25 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY od wiersza drobn. 25 f. RĘKOPISÓW się nie zwraca. EKSPEDYCYA: ulica Wodna nr. 15.

Nr. 212.

»Wielkopolanina« już można zapisywać. »Wielkopolanin« kosztuje na poczcie

1,20 mrk. kwartalnie

z odnoszeniem do domu 1,62 mrk.

»Wielkopolanina« zapisywać można na wszystkich pocztach.

»Wielkopolanin« zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II-te Abtheilung *U* Poln. Seite 503. W Austryi: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1906 Nr. 312.

W Poznaniu: w ekspedycyi i w ajencyach kwartalnie 1,20 mk., miesięcznie 40 fen. — Z odnoszeniem do domu: kwartalnie 1,45 mrk., miesięcznie 50 fen.

»Wielkopolanin« dołącza dla czytelników dodatek »Ognisko Domowe« i prowadzi »Obronę Prawną« dla swych przyjaciół bezpłatnie.

Wiec w Kcyni rozwiązany.

Na niedzielę, dnia 16 bm. zwołano wiec do Kcyni w sprawach nauki religii — wiec odbył się na sali pana Majewskiego.

Zebranie zagaił piękną przemową p. Urbański z Kcyni i zaproponował na przewodniczącego X. prob. dr. Opielińskiego. Zebrani jednogłośnie propozycyą przyjęli. X. przewodniczący objaśnił krótkiemi jędrnemi słowy cel wiecu, powołał na ławników, p. Mieczkowskiego Edwarda, Szulczewskiego ze Słupców, p. Kawczyńskiego, X. radzcę Sołtysińskiego i p. Krusskę z Panigrodza a na sekretarza p. Świnarskiego z Kcyni.

Po ukonstytuowaniu biura oddał głos p. Waleremu Łebińskiemu, nacz. red. »Wielkopolanina.« Mówca w dłuższej przemowie wyjaśnił ważność wykładu religii w języku ojczystym, jako też prawa i obowiązki rodziców w sprawie nauki religii. Podał też wskazówki, jak rodzice mają postępować wszędzie tam, gdzie narzucają dzieciom wykład nauki religii w języku dla nich niezrozumiałym. Mówcy przerywano kilkakrotnie okrzykami.

Po p. Łebińskim zabrał X. prob. Gutsche z Panigrodza i upomniawszy zebranych, aby dbali o wychowanie religijne dzieci w domu, przedłożył petycyą, tego brzmienia:

»My tu zebrani wiecownicy żądamy, aby naukę religii wykładano dzieciom naszym w języku ojczystym, ponieważ jesteśmy przekonani, że wykład religii w języku nieojczystym nie przenika do serca i duszy dziatwy naszej. W trosce o przyszłość dziatwy naszej zanosimy do stóp Waszej Arcybiskupiej Mości najpokorniejszą prośbę, aby Arcybiskupia Mość zechciał żądania nasze u odpowiednich władz poprzeć.«

Petycyą przyjęto.

Przy wolnych głosach przemówił X. radzca Sołtysiński, napominając do rozwagi i do obrony jedynie na legalnej drodze.

Po kilku wskazówkach dodanych jeszcze przez p. Walerego Łebińskiego, poprosił o głos jeden z wiecowników, którego nazwiska dowiedzieć się nie mogliśmy. Treść jego przemowy była taka: Wszelkie petycye nic nie pomogą, sami musimy zabrać się do dzieła — strejk szkolny to najlepszy sposób...

W tej chwili, gdy słowa te padły, powstał obecny zebraniu komisarz policyjny Muchale z Poznania i wiec rozwiązał.

Wiecownicy po dokonaniu podpisów pod petycyą rozeszli się w spokoju.

We wiecu wzięło udział co najmniej 800 osób. Sądzimy, że wiec przyczynił się nie mało do rozjaśnienia położenia. Duchowieństwo miejscowe i okoliczne stawiło się licznie, obecnymi byli X. proboszcz dr. Opieliński z Kcyni. X. prob. Skempski ze Smogulca, X. radzca Sołtysiński z Szubina, X. prob. Gutsche z Panigrodza, X. Duczmal z Chojnicy, X. Koczwara z Kcyni i profesor seminaryum X. Jüttner z Kcyni. Z okolicznego obywatelstwa przybyli pp. Kawczyński, Mieczkowski i Szulczewscy.

Przeciągnęli strunę.

Znosiliśmy wszystko dotąd z podziwienia godną cierpliwością. Język nasz, którego równouprawnienie we wszystkich dziedzinach życia publicznego gwarantowały nam uroczyste przyrzeczenia królewskie, wypierano wszędzie — i pozostały jeszcze liche tylko strzępki w szkole.

Ale duch krzyżacki i tych resztek nie mógł znieść i te resztki chce wymieść.

Lecz niefortunnie wybrał objekt napaści — bo oto zaczepił najświętsze uczucia całego ludu.

Lud mówi pacierz po polsku, lud modli się po polsku, lud nasz chce, aby naukę wiary wykładano mu po polsku — lud chce z Bogiem mówić w swym ojczystym języku, lud chce pojęcia o Bogu mieć wykładane w języku ojczystym — kto inny język mu w tej dziedzinie narzuca, ten go obraża, ten budzi w nim oburzenie.

I ta napaść niesłychana pobudziła cierpliwą duszę polską, przyzwyczajoną do znoszenia krzyżów w milczeniu, do energii. Rodzice, jak to na licznych wykazaliśmy i wykazywać będziemy przykładach, zakazują dzieciom uczyć się religii po niemiecku.

Władza nie chce uznać prawa rodziców, więc sypią się kary na rodziców i dzieci.

Mała część ulega, większa trwa stale przy swojem.

A rezultat jaki? — oto owa niesłychana napaść rozbudzi więcej, niż wszelkie agitacye świadomość naszą narodową.

Wracają czasy »kulturkampfu« w którym dojrzewać zaczęła nasza dusza narodowa, w których właśnie nasi prostaczkowie dawali dowody poświęcenia i ofiarności.

Rząd poniósł klęskę w kulturkampfie, rząd i tym razem poniesie klęskę, bo choćby nawet w niektórych miejscowościach ustąpiono pod naciskiem rządu, to walka, którą w obronie wiary stoczono, to uczucie, że ponoszono ofiarę dla języka ojczystego, lud uświadomi, wyrwie z obojętności, uczyni z niego obywatela, świadomego grozy położenia.

Rząd pruski chciałby nas zniemczyć, albo też szerokie masy doprowadzić do zupełnego pod względem narodowym zobojętnieniu — lecz zawsze mylne ku temu obiera drogi.

Gdyby nas łaskami i darami zasypywał, moglibyśmy z czasem zapomnieć o krzywdzie nam wyrządzonej przez rozbiór Polski i przez zniszczenie naszej samodzielności państwowej, lecz jak może się ów rząd pruski spodziewać, że zapomnimy o tej krzywdzie, kiedy cały szereg ustaw wyjątkowych przypomina nam na każdym kroku, że jesteśmy jakby ludem podbitym, jakby ludem pozbawionym praw.

Na tej drodze nikt nas nie zniemczy ani też nie pogrąży w zobojętnieniu. Zbyt dotkliwie nas budzą, abyśmy mogli pogrążyć się w sennej obojętności.

W sprawie zaś nauki religii stanowczo przeciągnięto strunę, bo już i ci się budzą, którzy dotąd byli obojętni.

Nowy zamach na niepodległość obywateli.

Pisano, że władza szkolna poleciła tych wszystkich członków dozoru szkolnego usuwać z tego urzędu, którzy oświadczą, że dzieciom swoim nie pozwolą uczyć się religii w języku obcym, bo niemieckim.

Urzędowego ukazu pod tym względem nie ma, ale o taki ukaz w dzisiejszych czasach łatwo.

Chodziłoby tylko o przeprowadzenie! —

Przecież obór członka dozoru szkolnego, to nie mianowanie żandarma, policyanta lub woźnego miejskiego, które zależnem jest od woli władzy administracyjnej!

Wyboru dokonują niezależni ojcowie rodzin na mocy służących im praw obywatelskich, których ukrócić nie wolno i tak też w całym świecie się dzieje — a nawet i w starych prowincyach pruskich.

U nas co innego — u nas prawa wyjątkowe! Nawet ustawa szkolna nowo uchwalona u nas w czyn wprowadzoną nie będzie!

Nasza rada taka: Ktokolwiek uczuje się dotkniętym owym ukazem, że będzie zwolnionym z urzędu członka dozoru szkolnego dla powyżej wyrażonej przyczyny — ten niech sprawę odda do sądu!

Przy nowych wyborach na członków dozoru szkolnego, wybierajcie szanowni rodacy, gdzie się da, takich, którzy albo wcale dzieci nie mają, albo już takie, które nie potrzebują słuchać władz szkolnych — a tem samem »Vaterunser« odmawiać.

Nasza dziatwa, a nauka religii.

Oborniki, dnia 14 września 1906.

Dzieci polskie nie odpowiadają na niemieckiej nauce religii i żądają wykładu religii w języku polskim. Na dzisiejszej lekcyi stawiły dzieci opór i starania nauczyciela nic nie pomogły. — Tenże nie wiedząc co czynić, poszedł po nauczyciela Schulza (ewangelika), który do klasy przybył dzieciom odgrażał, że jeżeli się uczyć nie będą, to rok dłużej do szkoły chodzić muszą. Ten pan powiedział do dzieci, że nic nie warte i stoją na najniższym stopniu oświaty (ihr seit nicht wert, dass ihr Christen seit und auf Erden lebt, ihr steht auf der niedrigsten Stufe der Völker). Po tych słowach cała klasa w płacz i na żadne pytania nie odpowiadają. Do jutra mają się namyślić, czy będą się uczyły religii niemieckiej. Opór stawiają zwłaszcza dziewczęta. Zwołanie wiecu byłoby pożądanem.

Dostawa broni do Królestwa Polskiego.

Pismo »Słowo Polskie« głosi, iż ma dowody, że niemieccy fabrykanci broni oświadczyli gotowość dostarczania rewolwerów — znanego wyrobu Browninga (brauninga) nietylko rewolucyonistom rosyjskim, ale i polskim, ręcząc za bezpieczny transport do najbliższej granicy.

»Lokal-Anzeiger« w obec tego twierdzi, że tej broni dostarcza głównie Galicya — natomiast z Prus bardzo rzadko, dzięki czujności straży granicznych przemycać można broń do Rosyi.

Na to odpowiada »Gaz. Toruńska,« że straże graniczne śledzą ludzi i towary z Rosyi, ale o to się nie troszczą, co idzie z Prus do Rosyi...

W czasie powstania w roku 1863 Austrya z początku była powstańcom życzliwą, spodziewała się bowiem interwencyi ze strony Francyi i Anglii — i przez pewien czas na apelach wojsk austryacko-polskich na granicy ogłaszano, że każdy żołnierz, któryby »zgubił« karabin swój z nabojami, zapłaci 4 floreny (1,75 mk. — floren) ze swej kieszeni.

Zapowiedzi te skrycie oznaczały: sprzedawajcie broń powstańcom! Dopiero, gdy Bismarck obłudą polityczną pokrzyżował sprawę na niekorzyść polaków, cofnął się i rząd austryacki, a zaczął śledzić pilnie powstańców n granicy.

A prusacy, co robili naówczas! śledzili i rewidowali nawet w głębi W. X. Poznańskiego i Prus wszelkie wozy, zdążające w kierunku granicy — a zabrali wiele dowozów karabinów belgijskich oraz przyborów wojennych.

Dziś nie ma wypadku, aby skonfiskowano chociażby jeden mały transport rewolwerów!

Ciekawa rzecz, skąd ich się tyle nabrało, że żydzi i socyaliści mają ich pod dostatkiem i w coraz większej liczbie? Morzem one do granic Rosyi nie dochodzą, z Galicyi także nie, a przynajmniej bardzo mało, bo to zbyt da-

leka droga, a czujność policyi moskiewskiej wielka!

Rdzeń narodu polskiego pod zaborem rosyjskim dopomina się wolności, nie oderwania się od Rosyi, tylko wolności konstytucyjnej, ale nie ma udziału we wichrzeniach, nabywszy z dawniejszych powstań praktyki, że z kijem na armaty wybierać się nie można.

Skądże są te ciągłe zawichrzenia? oto ze strony żydów i socyalistów, będących w zmowie z zagranicą, której głównie o to chodzi, aby zawichrzenia w Polsce i Rosyi doprowadzone były do rozmiarów jak największych!

Wiemy o tem, że centralny związek socyalistów w Berlinie wysłał do Rosyi a szczególniej do Polski 300,000 rubli. Ile »Alliance israelite« ze swych miliardów tam dotąd posłała — nie będziemy nigdy wiedzieli, ale czujemy, że potęgi anarchiczne w Polsce mają pieniędzy dosyć na podtrzymywanie zaburzeń.

Do tego dołącza się trzecia tajna potęga — to czynownictwo moskiewskie! od najwyższych sfer począwszy, które w tej mętnej wodzie ryby łowi, czując, że te złote czasy łupiestwa długo trwać nie mogą, a więc należy korzystać ze sposobności i zaburzenia podtrzymywać.

Niechaj tylko to niegodziwe czynownictwo moskiewskie schowa swe drapieżne pazury i satrapi oświadczą narodowi: oto macie broń! stańcie w obronie prawa i urządzeń konstytucyjnych, jakie zaraz uzyskacie, to naród tak, bez pomocy drapieżnej policyi i krwi chciwego żołdactwa moskiewskiego sam się szybko uwinie z wichrzycielami, że spokój będzie zapewniony.

Dziś jeszcze nie ma widoków na te błogie czasy — bo wpływy zagraniczne jeszcze przeważają — do czasu! Jednakże idea wolności w narodzie rosyjskim bardzo już silne zapuściła korzenie!

Wojna z dziećmi!

Z Łopienna piszą nam:

Przeciwnikowi dłuży się, że nie ma wojny, a za tem wybrał sobie bezbronnych, którzy nie mogą się bronić a więc wojna z biednemi dziećmi.

Pewno na całym świecie wojny nikt nie prowadzi z dziećmi, za to my tu mamy to szczęście. Maluczkich sam Pan Jezus broni, czy rychlej, lub później zemsta Boża spadnie za prześladowanie bezbronnych, — bo Pan Jezus powiedział, pozwólcie się maluczkim do mnie zbliżyć, a tu im tego zabraniają odpychają za to, że biedne serduszka nie chcą odpowiadać na to, czego nie rozumieją i co im w obcym języku do serca nie idzie. Biedne dzieci! nad ich niedolą płakać trzeba, bo ich przełożony, jeżeli przy religii ich nie bije, to przy innych przedmiotach za to kary wymierza. Ciągle te biedne istoty są w wiecznym strachu, bo tu sprawiedliwości nie ma.

Gdy nauczyciel, jak to czasu swego się stało, dzieciakowi ok[illegible] nadwyrężył było to na Śląsku, prokurator odrzucił skargę. Winę zwalił na bezbronnego dzieciaka, że on winien a nie ten, co bił, bo się kręcił, nie stał cicho, jakby takie dziecko było kawałem drewna, lub z żelaza. Innym razem znów, gdy po razach chłopiec umarł, stało się to w Mamliczu, to znaleziono w ślepej kiszce jakąś pestkę, i ona to miała śmierć spowodować.

Bezwstydne »Danziger Nachrichten«, radzą dzieci katować. Urągają i szydzą — za parę tygodni pewno każą dzieci pozabijać, boć to polskie dzieci! Na co je cierpieć, na świecie! Tylko »Danz. Nachrichten mają prawo do życia, i żeby było w ich mocy pewno by tak postąpiły, bo tam nie ma poczucia, sprawiedliwości, tam jest już zwierzęcość, dzikość, bezwstyd. Nie wstydzi się takie pismo swych czytelników, podając im takie rady!?

Czy biedne nasze dzieci mają być zupełnie pozostawione na te wieczne męczarnie? Rodzice powinni się udać do cesarza, boć cesarz jest nie dla jednych, ale dla wszystkich. Niech rodzice zaprotestują i zażądają, ażeby w szkołach wcale nie uczono religii, lepiej wcale, nie, jak w niezrozumiałym języku.

Gdy tu u nas wszelkie starania i do Arcypasterza nic nie pomogą, udać się do Ojca św. a choć i on nam nie pomoże, przynajmniej będzie wiedział o naszych ucisках, o naszych krzywdach, a może i przyjdzie nam w pomoc.

Rodzice koniecznie powinni się starać na wszystkie strony, ażeby dzieciom przyjść w pomoc, bo niepodobna, ażeby te biedne istoty takie męczarnie wiecznie cierpiały.

My ciągle wołamy, że chcemy się uczyć po niemiecku i wszelkich innych języków, ale co do religii to wam wara! My chcemy się religii uczyć w naszym ojczystym języku, bo ten nam idzie do serca, i przy tym pozostaniemy, tak nam Panie Boże dopomoż.

Tyle korespondent.

Owszem wysyłajmy petycye do cesarza, ale nie spodziewajmy się wiele. Cesarz niemiecki każe sobie donosić o wszystkiem, co się dzieje w państwie, musi też wiedzieć o tem, co się u nas dzieje, a jednak nie zakazał narzucania nam języka niemieckiego.

A czy to czytelnicy nie wiedzą, że ile razy hakatyści wyślą jaką depeszę do cesarza, cesarz niemiecki im dziękuje i wyraża słowa uznania, a przecież cesarz niemiecki wie, że hakatyści to nasi prześladowcy. —

Przeciwko pangermanizmowi

— jak pisze »Tageblatt« poznański — walczą i nie mogą się uspokoić fantastyczni politycy!

(Słowa często używane, jak »panslawizm«, »pangermanizm«, noszą w sobie źródosłów z przymiotnika greckiego »pas«, »pasa«, »pan« — oznaczający »wszystek, wszystka, wszystko« tj. obejmujący wszystkie części pewnej całości. Zatem »pangermanizm« znaczy to wszystko, co do szczepu germańskiego należy.)

Znany pułkownik rosyjski Spirytowicz — pisze »Tagebl.« — członek moskiewskiego Tow. słowiańskiego, szuka pomocy u czechów, celem poparcia celów słowiańszczyzny. W Czechach, Morawii, i w krajach bałkańskich mają być założone filie tej osławionej słowiańsko-łacińskiej ligi (famose slavisch-lateinische Liga). Podróż owego pułkownika do Pragi wzbudza zaciekawienie! Wrogami niemców są rosyanie, polacy, czesi i słowianie południowi — tylko nie są zgodni i każdy szczep walczy o pierwszeństwo, kto ma w tych »narodach« słowiańskich przewodniczyć.«

Tak pisze »Tageblatt.«

— Nasamprzód zaznaczamy, że »Tageblatt« słowo: narody podał w cudzysłowie, jak gdyby się nie zgadzał na przyznanie tym szczepom słowiańskim nazwy poszczególnych narodów! Przecież każdy z nich ma większe prawo do nazwy »naród«, niż prusacy — bo prusacy nie są »narodom niemieckim« tylko ludem, bo »preussische Nation« nie istnieje wcale, chyba tylko »preussisches Volk.«

Co do dalszych przedrwiwań »Tageblattu« jak: »famose slavische Liga« to »Tageblatt« ma w części racyą, używszy wyrazu »famose«, bo istotnie to liga słowiańska istnieje tylko na papierze, ale nie w czynie!

Narody słowiańskie liczą około 90 milionów rosyan, 20 milionów polaków, 9 i pół miliona czechów, blisko 9 milionów serbów i kroatów, blisko 5 milionów bułgarów, około półtora miliona słoweńców i wreszcie około 150,000 serbów łużyckich. Razem około 135 milionów. To też szczepy słowiańskie zjednoczone w jedną ligę, byłyby największą potęgą w Europie!

A dla czego nie są dotąd zjednoczone? To skutek intryg pokątnych tych, którzy tej potęgi słowiańskiej się obawiają i wszelkiemi sposobami starają się szerzyć niezgodę pomiędzy poszczególnemi narodami — by się żarły nawzajem i tym sposobem się osłabiały.

Tymczasem germanie ciągle i z pospiechem dążą do zjednoczenia, w myśli, aby pangermanizm nad światem europejskiem zapanował.

To jest kwintesencya polityki wszechgermańskiej i to jest przyczyną, że »Tageblatt, stara się ośmieszać panslawizm.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Komitet partyi socyalistów podaje sprawozdanie kasowe, z którego się wykazuje, że na 192,737 m. składek zebranych w Prusach wpłynęło ze samego Berlina 156,526 mk. z W. Ks. Poznańskiego wpłynęły 52 mk., z Prus Zachodnich jeszcze mniej, bo 47 mk., za to Śląsk zebrał dla socyalistów 4980 m. — Z zestawienia tego wynika, że w naszych dzielnicach socyalizm prawie żadnych nie ma zwolenników, o jednak socyaliści przy strejkach u nas rej wodzą.

— Brunświk, 15 września. Dnia 21 bm. rada księstwa ma się zastanowić nad kwestyą obsadzenia wakującego tronu.

Z zaboru rosyjskiego. Poseł Daszyński, socyalista, powiadomił pisma niemieckie, że rząd przygotowuje w Warszawie pogrom żydów.

— Cała Warszawa została podzieloną na okręgi wojskowe z wyłączeniem władz cywilnych. Dla każdego okręgu ustanowiono naczelnika wojskowego. — Dowództwo nad wojskami w Warszawie objąć ma osławiony Meller-Zakomelski, znany ze strasznych ekspedycyi karnych na Syberyi. Z wielu stron ludzie zostali ostrzeżeni, że w sobotę 15 b. m. lub w dniach najbliższych odbyć się ma pogrom w dzielnicach robotniczych i żydowskich. — Bankierzy warszawscy zwrócili się telegraficznie do prezydenta ministrów Stołypina.

— Warszawa. W ciągu dnia odbyły się liczne rewizye domów. Wiele osób aresztowano i internowano w koszarach.

Rosya. Car dla tego wybrał się na czas dłuższy na wycieczkę morską, aby wstecznikom zostawić wolne ręce. Zapowiadają, że rząd występować będzie bezwzględnie przeciw wszelkim rozruchom. Spodziewać się można nowych okrucieństw czynownictwa i żołdactwa moskiewskiego.

— Zmarł nagle paraliżem tknięty jenerał Trepow.

— Petersburg. Związek urzędników pocztowo-telegraficznych wydał odezwę w której zapowiada wybuch strajku generalnego w najbliższym czasie. Związek sądzi, że wobec kłopotów, w jakich

---

ŚWIAT BEZ SERCA.

180

POWIEŚĆ.

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

— Jakaż zbrodnia jest obecnie w modzie? — zapytał pan Luc z uśmiechem.

— Fałszowanie monety — odpowiedział pan de Sartines.

— A! a! — zawołał baron — więc teraz panowie fałszerze zabrali się do dzieła!

— Rywalizują między sobie pilnością i zręcznością i otrzymują zadziwiające rezultaty, któreby na podziw zasługiwały, gdyby nie zasługiwały na postronki i koła!

— Więc panie naczelniku, fałszywe pieniądze ukazują się obecnie w Paryżu?

— Miasto jest poprostu zalane niemi.

— Od jak dawna?

— Od dwóch blisko tygodni. Potop ten coraz się bardziej powiększa. Bankierzy są przerażeni, przemysłowcy zarzucają mnie prośbami o powstrzymanie tego potoku, co grozi pochłonięciem wszystkiego.

— Że pan wkrótce zadość uczynisz tym prośbom, o tem wątpić wcale nie można.

— Mam przynajmniej nadzieję.

— Jakąż monetę starają się najwięcej naśladować?... złotą czy srebrną?

Sztuki złote dwudziesto cztero i czterdziesto ośmio liwrowe z portretem władzcy naszego ukochanego Ludwika XV, z datą 1772 roku, to jest roku bieżącego.

— I powiada pan naczelnik, że pieniądze dobrze są naśladowane?

— Doskonale... stempel menniczy nie wybiłby ich dokładniej... Oh, ci fałszerze, to zręczni jacyś ludzie, a muszą mieć do rozporządzenia ogromne zbiory narzędzi.

— Ależ waga?

— Zupełnie taka sama, jak luidorów prawdziwych.

— Dźwięk?

— Jednakowy.

— Pan naczelnik widział te falsyfikaty?... miał je pan w ręku?

— Nawet w tej chwili mam przy sobie pięć czy sześć sztuk podrobionych. Ciekawyś pan je zobaczyć?

— Co prawda, to nawet bardzo.

Pan de Sartines sięgnął do kieszeni i podał parę sztuk złota Keryeanowi, a ten zaczął się im z nadzwyczajnem zajęciem przypatrywać.

Partya została na kilka minut przerwaną.

— Muszę przyznać — odezwał się Keryean nareszcie — że nie potrafiłbym rozróżnić sztuk fałszywych od prawdziwych.

— Na oko to poprostu niepodobieństwo.

— No więc, jakże można się przekonać?

— Silne uderzenie, naprzykład na kowadle młotem, rozbija te liczmany na piasek.

— To bardzo ciekawe doprawdy... na nieszczęście, nie zawsze można mieć kowadło pod rękę, ażeby przeprowadzić próbę.

— Naturalnie, ale jest inny jeszcze sposób daleko prostszy, a równie pewny.

Czoło barona zmarszczyło się gwałtownie, zaledwie zdołał zapanować nad wzruszeniem, jakie go owładnęło i zapytał drżącym trochę głosem:

— A czy tego drugiego sposobu nie raczyłby nam wskazać pan naczelnik?

— Mięszanina oto używana przez fałszerzy, topi się nadzwyczajnie łatwo. Dosyć jest, dotknąć taki pieniądz do jakiegokolwiek płomienia, a zaraz się rozpłynie.

Zaledwie pan de Sartines skończył te słowa, Keryean pochwycił jedną fałszywą monetę i przyłożył ją do świecy, nie zważając, że może sobie palce poparzyć.

Skutek był prawie natychmiastowy.

Metal topił się, jak ołów, przyczem jedna ognista kropla upadła na zielone sukno stolika.

— Widzisz pan — zauważył pan de Sartines — że to dobry kamień probierczy, nie zdolny omylić nikogo.

Keryean nic nie odpowiedział, zamyślił się tylko ponuro.

Partya, przerwana doświadczeniem barona, wkrótce została ukończoną.

Naczelnikowi policyi szczęście sprzyjało do ostatka, wygrał od barona około ośmiu tysięcy liwrów.

Przegraną zapłacił baron rulonami po pięćdziesiąt luidorów każdy.

Podczas kiedy dwaj inni gracze regulowali rachunki, pan de Sartines rozłamał jeden rulon i wydobytego luidora przytknął do ognia.

— A ba! — wykrzyknął nagle.

Keryean pobladł nieznacznie.

Sztuka złota stopiła się łatwo, jak kawałek wosku.

Z drugim i trzecim luidorem stało się tak samo.

— Doprawdy, że to dziwne! — powiedział naczelnik policyi.

Keryean nie stracił miny, na usta przywołał uśmiech swobodny.

— A więc, panie naczelniku, zalew daleko jest potężniejszy, aniżeli pan przed chwilą przypuszczał! Wierzę teraz, że trudno przewidzieć, gdzie się zatrzyma fatalnie wzbierający potok.

— Skąd pan baron masz to złoto? — zapytał pan de Sartines z badawczem spojrzeniem, którego nie mogą pozbyć się ci, co zwykli przeprowadzać badania.

— Złoto to — odpowiedział dobitnie baron — pochodzi z kasy dzierżawców narodowych, otrzymałem je dziś rano w zamian za papiery na okaziciela. Mam tego na sześćdziesiąt tysięcy franków. Bardzo się obawiam, czym nie zrobił niedobrego interesu, przyjmując za doskonałe papiery, bardziej niż wątpliwą monetę.

Baron mówił prawdę, bo rzeczywiście zmieniał bilety na złoto, tylko, że dobre złoto schował w bezpieczne miejsce, a zastąpił je wyrobem własnym, włożywszy go w te same rulony.

— Uspokój się, baronie — odrzekł naczelnik policyi — ale przyślij mi jutro te sześćdziesiąt tysięcy liwrów. — Sprawdzi się każdą sztukę, a jeżeli zostałeś pan oszukany na całej sumie, jak na tych kilku sztukach, to wydam rozkaz, aby kasa miejska zmieniła panu te pieniądze, kasyera zaś każe zaraz pod klucz schować. Niepodobna, ażeby nie był wspólnikiem zbrodni, jeżeli wydał tak wielką kwotę fałszywemi monetami.

Luc nie miał czasu podziękować panu de Sartines, bo w przyległym salonie zrobił się nagły tumult i jednocześnie kilku panów podbiegło powiadomić gospodarza, że pani baronowa zemdlała.

Luc zadrżał od stóp do głów.

Carmen, wiedział o tem doskonale, nie należała wcale do rzędu tych kobiet, które tracą przytomność z byle błahej przyczyny. Posiada silne nerwy i potężną wolę.

Cóż się tam zatem stało? Co się tam mogło stać takiego?

[Ciąg dalszy nastąpi.]

obecnie znajdują się rząd i kapitaliści, strajk pocztowy będzie najskuteczniejszym sposobem walki z czynnikami decydującemi.

— Petersburg. »Rjecz« donosi z Odesy, że członkowie Związku »ruskich ludzi« w ostatnich dniach okazują silne rozdrażnienie. Chodzą z trąbkami sygnałowemi po ulicach i biją każdego napotkanego żyda. Sceny te codziennie się powtarzają. Policya nie mięsza się do tego wcale.

— Petersburg. Żydowski Bund oraz moskiewska socyalna demokracya oświadczyły się stanowczo przeciw zasadzie przymusowego wywłaszczenia.

— Petersburg. Ze skarbu państwa wyasygnowano 410,000 rubli na powiększenie rozmiarów i ilości więzień w Rosyi.

Austrya. Praga. Do »Politik« donoszą z Berna, że w Holsztynie i Welchundzie odbyły się dwa wielkie wiece dla słowaków, na których uchwalono adresy do papieża, błagające pomocy i opieki przeciwko madziaryzacyjnym dążnościom węgierskich księży i biskupów.

Anglia. Londyn. O pobycie w Kopenhadze carowej wdowy, która jeszcze nie opuściła pokładu swego jachtu, donoszą, że na pokładzie znaleziono list ostrzegający ją przed grożącem jej niebezpieczeństwem. List ten był przywiązany do kamienia, zdaje się więc, że wrzucono go na pokład z przepływającego obok innego okrętu lub z Łodzi. Wskutek tego wzmocniono straże, strzegące jachtu carowej wdowy.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 15 września 1906 r.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku!

* *Ekspedycya nasza* ma na sprzedaż znaczki z pelikanem po 3, 5 i 10 fenygów. Czysty dochód z tych znaczków przeznaczony na cele dobroczynne.

* *Ojciec* zdolnych i pilnych chłopców nie może zapłacić za nich szkolnego i odzywa się z prośbą o pomoc. Na zapytanie nasze, wystosowane do osób wiarogodnych, otrzymaliśmy odpowiedź, że warto wesprzeć pilnych chłopców. Składki przyjmuje nasza ekspedycya, ulica Wodna nr. 15.

* *Poszukujemy* miejsca dla uczciwego rodaka jako woźnego bankowego lub jako kursora dla Towarzystw. Polecony przez nas może w danym razie stawić kaucyą. Bliższych informacyi udzieli redakcya Wielkopolanina, ul. Dolne Wałowa nr. 1.

* *Kupujcie ziemię!* »Praca« poznońska powtórzywszy za »Dziennikiem Berlińskim« znaną odezwę p. Teodora Blocha, dodaje od siebie następujące bardzo słuszne uwagi: Sprawę podniesioną przez p. Blocha uważamy za bardzo żywotną i ważną. Powrót do kraju uważamy dla rodaków naszych na obczyźnie za wręcz konieczny, jeżeli chcą, ażeby, ich dzieci, wnuki i prawnuki pozostały polakami. Inaczej nastąpi to, o czem mówi p. Bloch — dzieci w pierwszem lub drugiem pokoleniu już będą niemcami. Słusznie potrąca p. Bloch o to, że nierozumnie postępują sobie ci rodacy, którzy się we Westfalii okupują. Kto ma dom we Westfalii — przywiązany, jest do tego domu, wrócić do kraju nie może i lekkomyślnie dzieci swe naraża na niebezpieczeństwo germanizacyi. Zatem kochani bracia nie stawiajcie sobie domów na obczyźnie, wracajcie do kraju i kupujcie kawałek polskiej ziemi. A czas nagli — bo kolonizacya i rząd pruski nie śpi, — ale wszelkich sił dokłada, by nas tej ziemi do reszty pozbawić.

* *Poznań.* Towarzystwo poznańskie dziennikarzy i litetatów me tylko jeden lokal, w którym miesięczne zebrania odbywa. O tem wie policya bardzo dobrze, bo jej sekretaryat o tem raz na zawsze doniósł. We wrześniu na dniu przypadającym w pierwszą sobotę po pierwszym, odbyła się zabawa doroczna w Urbanowie. W przeszłą sobotę dnia 8 b. m. było święto Matki Boskiej. Zebranie zatem mogło się było odbyć tylko w trzecią sobotę i to dnia 15 bm. O tej zamianie dnia zebrania, sekretarz Towarzystwa nie omieszkał zawiadomić policyi. Tymczasem, co się dzieje! Na 3 godziny przed zebraniem przybywa policyant do sekretarza z oznajmieniem, że władza policyjna nie zezwala na zebranie, — ponieważ jej nie doniesiono, w którym lokalu się odbędzie. U nas dziś tak, jakbyśmy żyli w mieście, w którem zaprowadzony stan oblężenia! Czujna policya w „wielkiem mieście Poznaniu“ nie wie, gdzie Tow., zameldowane na tejże policyi, miewa lokal swych zebrań. Czyby brano wzór z Rosyi i Królestwa Polskiego? Nie możemy pojąć, jak w państwie prawa, którem się prusacy szczycić zwykli, takie przypadki zachodzić mogą!

* *Poznań.* Po 4 miesięcznej niebytności powrócił nasz dyrektor Rygsr na swe stanowisko i ku wielkiemu rozradowaniu dał nam w sobotę i niedzielę przedstawienia, występując z nowo zebranem raczej tylko uzupełnionem gronem artystów dramatycznych. — Po wielkich wątpliwościach, jakie obiegały na wiosnę, a które w tem się objawiały, że pan dyrektor wielką będzie miał trudność dobrać sobie artystów, z tego powodu, że znaczna ich liczba zaangażowała się do Wilna, Mińska, Kijowa — okazało się, że pan Ryger napróżno nie działał i po pierwszych przedstawieniach sądząc mamy pewność, że tegoroczny sezon teatralny będzie równie udatny, — jak niemi były ubiegłe. Muzyka pod dyrekcyą p. Ponieckiego doborem i dobrem wykonaniem sztuk muzycznych uprzyjemnia pauzy między aktami. Dyssonansów w produkcyach tych nie słyszymy, za co mu podziękę złożyć można. Z wielkiem zaciekawieniem spoglądała w oba wieczory licznie zebrana publiczność na nowość w naszym teatrze — i to zaangażowaną do orkiestry panią, która na skrzypcach okazała, że biegle sztukę tę posiada.

* *Poznań.* Izba rolnicza urządza w lokalu Taubera przy ulicy Zwierzynieckiej wystawę owoców dnia 2 i 3 października, połączoną z targiem na owoc. Zgłaszać się można 10 dni naprzód, a zgłoszony owoc przesłać dnia 1-go października.

* *Paznań.* Tow. Dziennikarzy i literatów poznańskie, jak już pisaliśmy wysłało na zjazd dziennikarzy słowiańskich w Hraryszczu na Morawach list z oświadczeniem życzliwości i łączności. Komitet tego zjazdu wysłał zaproszenie do Poznania — ale to zaproszenie leżało w Poznaniu na biurze tłomaczeń. Z tego powodu żaden delegat nie mógł przybyć na zjazd. Kopertę przesłano. Wywołała ona wielkie oburzenie, a poseł dr. Baxa oświadczył, że tę sprawę wniesie w parlamencie austryackim, jako sprzeciwiającą się międzynarodowej konwencyi pocztowej! Do czego to zaciekłość hakatystyczna wiedzie!

* *Z teatru.* Jutro we wtorek dnia 18 b. m. baśń dramatyczna L. Rydla: „Zaczarowane koło“. Ceny do połowy zniżone. — W środę: „Damy i huzary“ komedya w 3 aktach hr. Fredry.

* *Kursa* naukowe. Towarzystwo Przemysłowe w Poznaniu urządza jak corocznie, kursa naukowe dla młodzieży, chcącej się dalej kształcić i doskonalić w zawodzie swoim. — Kursa te obejmują naukę: 1) korespondencyi. 2) książkowości. 3) rysunków ogólnych i 4) rysunków zawodowych dla stolarzy architektów. Z dniem 17 bm. rozpoczynają się lekcye rysunków ogólnych. Nauka trwać będzie od godz. 8—10 wieczorem. Wykłady książkowości rozpoczną się po ukończeniu nauki korespondencyi. Zbyteczną pewnie zachęcać młodzież naszą do udziału w kursach powyższych. Zbogacać wiedzę swą — zadaniem to każdego człowieka, a cóż dopiero takiego młodzieńca, który toruje sobie dopiero drogę życia a winien się na niej piąć coraz wyżej i wyżej. Kształcić się i doskonalić w zawodzie swoim, by nie tylko sprostać coraz większej konkurencyi, ale ją prześcignąć, zyskać sobie zaufanie klienteli, podnieść mienie i dobrobyt swój, wyrobić sobie to stanowisko i zaskarbić poszanowanie w społeczeństwie — to powinno być myślą przewodnią młodzieży naszej. Dla tego spodziewamy się, nie tylko licznego udziału w kursach naszych, ale także pilności i wytrwałości, co nam i uczestnikom kursów zobopólne sprawi zadowolenie. Zgłoszenia przyjmuje skarbnik nasz pan Włodzimierz Adamski w Bazarze oraz niżej podpisani członkowie dyrekcyi.

Dyrekcya Towarzystwa Przemysłowego w Poznaniu.

Prof. dr. Drygas, prezes. J. Zeyland. sekretarz.

* *Baczność!* Rodzice, którzy pragnęliby chociaż przez kilka godzin tygodniowo powierzać swe dzieci opiece godnych osób, mogą w tym celu zgłaszać się we wtorki i piątki od godziny 4 do w pół do szóstej w mieszkaniu przy ulicy Strzałowej 7 parter na lewo.

* *Korzystne* kupno. Wieś rycerska 400 hektarów areału, dobra ziemia i łąki; budynki z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, dobremi żniwami, dla choroby dziedzica jest po 230 mrk. za morgę do nabycia przy zaliczce 80,—100,000 marek, hipoteki uregulowane. Również folwarki od 200 do 300 mórg i mniejsze gotpodarstwa jako i 2 hotele z obcych rąk do nabycia. Wiadomości udzieli osobiście za dołączeniem frankatury bezinteresownie każdemu rzetelnemu reflektantowi polakowi starosta „Straży“ pan Bol. Bardzki, Wichulec p. Najmowo, powiat Broddnica, Strassburg W. Pr.

* *Jak* się dowiadujemy, w przyszłą niedzielę dnia 23 bm. urządzają tutejsze dwa Towarzystwa śpiewaskie „Harmonia“ ze św. Łazarza i „Halka“ z Jerzyc wspólny koncert ludowy w ogrodzie „Villa Flora,“ urozmaicony grami towarzyskiemi i zabawą. Podobno wystąpi chór mięszany, liczący przeszło 100 osób. Niniejszym Towarzystwom można być wdzięcznym za urządzenie takiego wspólnego koncertu zwłaszcza w ogrodzie. Jest to dla Poznania prawdziwą niespodzianką. Dyrektor p. B. Marcinkowski ułożył do utworów Moniuszki i innych towarzyszenie orkiestry, co tem więcej przyczyni się do podniesienia koncertu. Wybór ogrodu „Villa Flora“ przy ulicach Bukowskiej i Cesarzowej Wiktoryi, — zwłaszcza w obecnej porze, nazwać można szczęśliwym, ponieważ znajduje się w samem centrum miasta i przedmieść i ma z kilku stron bardzo dogodny związek tramwajowy. Życzyćby należało, ażeby wstępne tak unormowano, ażeby i biedniejszym warstwom społeczeństwa umożliwić udział w koncercie, aby i one miały sposobność usłyszenia poprawnego wykonania naszej pieśni ukochanej przez ruchliwe nasze Towarzystwa śpiewackie z udziałem tak licznego chóru. Cześć Pieśni!

* *Przyszłą* zimę jako ostrą prorokują z odlotu ptaków. Na uroczystość Matki Boskiej Siewnej (8 września), jaskółki dopiero zabierają się do odlotu — a u nas jaskółki dawno odleciały. Te które się na wieżach gnieżdżą, już w początkach sierpnia opuściły Europę. Wróżą z tego ludzie długą i bardzo mroźną zimę.

* *Szamotuły.* Cechy szewskie ze Szamotuł, Wronek, Pniew, Obrzycka i Ostroroga wysłały delegatów na zebranie do Szamotuł i tam uchwalono wobec drożyzny na materyały spożywczę, oraz, co najgłówniejsza, wobec wysokich cen na skóry, podnieść cenę za wyroby obuwia o 25 do 30 procent — a naprawy tylko za gotówkę będą wykonywane.

* *Lubasz.* W lesie stajkowskiem zabił leśnik Kijewski dzika ważącego przeszło dwa centnary, donoszę o tem, ponieważ dziki u nas są rzadkie.

* *Nakło.* Wieś rycerska Ostrówek (Schönwerder) w powiecie wyrzyskim 1300 mórg wyborowej ziemi, z okazałym dworem w obszernym parku, pięknemi budynkami, z cegielnią, spółkową gorzelnią itd. od niepamiętnych czasów zawsze w rękach niemieckich a mianowicie rodziny Klevethorn, przeszła mocą kupna na własność Domu Bankowego Drwęski & Langner (Marcin Biedermann) w Poznaniu, a następnie zaraz od ręki w posiadanie zaszczytnie znanego obywatela p. Prądzyńskiego ze Skarpy pod Sępolnem, który nabył majątek ten dla syna swego p. Łucyana. Jest to już drugi majątek, który za przyczynieniem p. Prądzyńskiego wydobyto z rąk niemieckich. Ostrówek, który przezwano na „Schoenwerder“ a teraz znowu na „Schoenweiher“, leży ślicznie w pośród królewskich lasów i otoczony jest niemal z wszystkich stron przez królewskiej domeny i kolonizacyą. Obecnie rozpoczęto budowę nowej szosy prowadzącej tuż przy podwórzu Ostrówka a dalej kolei żelaznej tak samo z dworem w Ostrówku. Nowonabycy „Szczęść Boże.“

* *Hanower.* Niestósowna oszczędność naraziła pewnego kupca na utratę ogromnej sumy. Wysłał on w paczce rekomendowanej 110 tysięcy marek w papierach wartościowych. Paczka ta zaginęła na poczcie, a ów kupiec otrzymał od urzędu pocztowego tylko 42 marek, bo według taryfy poeztowej paczka ważyła tylko odpowiednią liczbę gramów. Goyby był zadeklarował całą sumę, byłby zapłacił około 20 mk. — i tę kwotę chciał oszczędzić!

* *Kalendarz.* Wtorek, dn. 18 września rb. Tomasza z Wil. Wschód słońca godz. 5, m. 39, zachód o godz. 6 min. 8.

Ruch w Towarzystwach.

* *Walne* zebranie Towarzystwa Przemysłowego w Poznaniu odbędzie się dnia 20 go bm. o godz. 9 wiecz. na sali ogrodowej Domu Przemysłowego. Na porządku obrad: 1) Zagajenie. 2) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania. 3) Sprawozdanie z zabawy latowej. 4) Odczyt prof. dr. Drygasa: Karta z dziejów mieszczaństwa polskiego. Część II. 5) Komunikaty dyrekcyi. 6) Wolne wnioski.

Dyrekcya:
Towarzystwa Przemysłowego w Poznaniu.
Prof. dr. Drygas, prezes. J. Zeyland, sekretarz.

* *Koło Spiewackie Polskie w Poznaniu.* Szanownym członkom donosimy uprzejmie, iż miesięczne zebranie odbędzie się we wtorek d. 18 bm. o godz. 9 wieczor. w Domu Katolick. Szanow. członków upraszamy o jak najliczniejsze i punktualne przybycie.

Zarząd.

* *Zebranie* wydziału krawieckiego Towarzystwa Młodych Przemysłowców odbędzie się dziś w poniedziałek dnia 17 bm. Na porządku obrad pomiędzy innemi ważne sprawy.

Zarząd.

* *Zwyczajne* zebranie katol. Tow. Rzem. polskich w Poznaniu odbędzie się dziś w poniedziałek dnia 17 bm. wieczorem o godz. 8 i pół na sali Domu Katolickiego. Na porządku obrad wykład pana dr. Szulczewskiego: „Z dziedziny hygieny“ i inne ważne sprawy.

Zarząd.

* *Jerzyce.* Zwyczajne zebranie Towarz. Przemysłowców w Jerzycach odbędzie się w poniedziałek dnia 17 września o godzinie pół do 9 wieczorem w lokalu p. Popieli, ulica Kościelna. Na porządku obrad odczyt.

Zarząd.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 15 września 1906 r.
(Urzędowe notowania miejskiej komisyi targowej na targu zbożowym.)

Za 100 kilogramów:

towar	piękny	średni	pośledni.
Pszenica	17,50	17,20	16,50
Żyto	14,60	14,—	13,40
Jęczmień	15,70	14,50	13,50
Owies	14,60	13,80	13,10

Poznań, dnia 14 września 1906 r.
(Urzędowe sprawozdanie targowe komisyi targowej miasta Poznania).

Inne artykuły:		najwyższa mk.	najniższa mk.	przeciętna mk.
Słoma zwopkowa	za 100 klg.	4,—	3,40	4,70
Siano	„	5,—	4,40	4,70
Ziemniaki	„	2,30	2,60	2,75
Wołowina od łopatki	za 1 klg.	1,60	1,40	1,50
Wołowina od brzucha	„	1,50	1,45	1,45
Wieprzowina	„	1,80	1,60	1,70
Cielęcina	„	1,70	1,50	1,60
Skopowina	„	1,80	1,60	1,75
Słonina	„	1,80	1,60	1,70
Masło	„	2,60	2,20	2,45
Łój wołowy	„	1,20	1,10	1,15
Jaja	„	2,20	2,—	2,10

Giełda wrocławska, dn. 13 września rb.
Za 100 kilogramów.

	dobry towar najw. cena mark.	średni towar najw. cena mark.	pośl. towar najw. cena mark.	towar najw. cena mark.	towar najw. cena mark.	towar najw. cena mark.
Pszenica biała	17,60	17,30	17,10	16,80	16,70	15,50
żółta	17,50	17,10	17,—	16,70	16,60	15,40
Żyto	15,—	14,40	14,30	14,10	14,—	13,80
Jęczmień	13,50	13,10	13,—	12,60	12,50	12,—
Owies	17,80	17,30	17,30	16,80	16,70	16,20
Groch Wikt.	22,—	19,	18.—	17,—	16,—	15,—
Groch mały	18,—	17,50	16,30	15,—	14,50	13,—

* **Toruń,** dnia 17-go września 1906 r. (Sprawozdanie z handlu nasion, B. Hozakowski). Płacono za 50 klgr. w partyach marek; Koniczona czerwona I 42—55. Koniczyna czerwona II 00—00. Koniczyna czerwona III 00—00. Koniczyna biała I 30 do 45. Koniczyna biała II —00—. Koniczyna biała III 00—00. Koniczyna szwedzka 50—60. Koniczyna chmielowa żółta 20—22. Inkarnatka jesienna ———. Inkarnatka rychła 30—35. Koniczyna bokharyjska ———. Koniczyna przelot pospolity 30—45 mk. Seradela 7—8. Rajgras ang. (życica) 18—22. Rajgras włoski 21—23. Trawa kupk. 45—55. Kostrzewa owcza 20 do 25. Tymoteusz 23 do 27. Sporek olbrzymi 12—14. Sporek mały. — Kukurydza amerykańska—. Gorczyca żółta 14—16. Łubin żółty 6,50. Łubin niebieski 5,50. Rzepik 12—16. Siemie lniane 14—16. Marchew biała, olbrzymia, nielona —45—. Marchew biała otarta poprawn. 55.

Berlin, d. 15-go września rb. Targ na bydło Płacono za centnar (50 kg.) wagi mięsn.

Woły.

	mark.
a) doskonale tuczone, najwyższa waga rzeźnicza, najwyżej 7 lat stare, w. ż. najmniej 12 ctr.	86—90
b) młode mięsne, nie tuczone i stare tuczone	77—80
c) miernie żywione młode i stare dobrze odżywiane	68—74

Buhaje.

a) tuczone wyborowe, najmniej 15 ctr. wagi	79—86
b) miernie żywione młode i dobrze odżywiane starsze	70—81

Jałowice i krowy.

a) mięsne, tucz., najwyższej wagi rzeźniczej, ważące żywo najmniej 12 centnarów	—
b) starsze, tuczone krowy i gorzej rozwinięte, młode krowy i jałowice	63—70
c) miernie żywione krowy i jałowice	58—68

Cielęta.

a) najlepsze, tuczone mlekiem cielęta, ważące żywo najmniej 220 funtów	89—93
b) średnio tuczone i dobre cielęta od cycka	81—86
c) gorsze cielęta od cycka	62—76

Owce.

a) najlepsze jagnięta i młode skopy tuczne najmniej 95 funt. żywej wagi	85—88
b) liejsze jagnięta i starsze skopy tuczne	80—83
c) miernie żywione skopy (braki)	70—73

Świnie.

a) ciężkie tłuste świnie, szlachetniejszych ras 1 i pół lat stare, żywej wagi, 230—300 funt.	70
b) tuczone mlekiem odtłuszczonem (Käser), ważące żywe przeszło 180—220 funtów	66—69
c) dobre mięsne świnie 180—220 funtów żywej wagi	67
d) świnie rozwinięte mało	62
e) maciory	64

Bydgoszcz, dnia 14-go września rb. [Sprawozdanie Izby handlowej]. Pszenica —172— mk. — Żyto wedle gatunku 132—142 mk. — Jęczmień podług gatunku 122—138 marek. Towar dla browara 147—155 marek. — Groch na paszę 124—140 marek, do gotowania 160—175 marek. — Owies 135—140 marek.

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Fabryka papierosów i tureckich tytuniu „WULKAN“
L. F. J. Komenderiński w Dreźnie
kwasa Szanownym Amatorom laskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytanie, które w wszystkich główniejszych odnodzych bardzo dobrych są do nabycia.

Nowości jedwabne i wełniane

Próby na żądanie.

Firanki, Story

Dywany,

F. Raczkowski,

Poznań, Bazar, ul. Nowa.

[5685]

Ceny nizkie!

Wielki Wybór!

Linoleum, Serwety Chodniki,

Bieliznа, Wyprawy

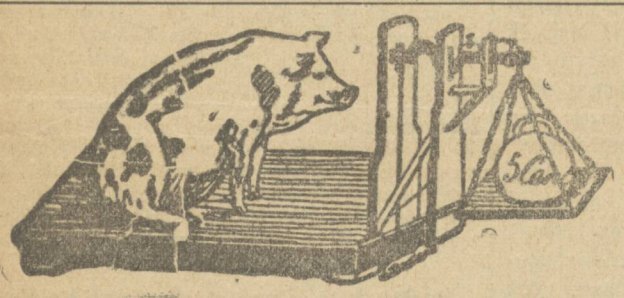
Sitowizna

Książki do nabożeństwa.

Do Boga po **30** fen. i **50** fen.
Westchnienie do Boga po **40** fen. i **1** mk.
Pobożne modły po **60** fen.
Módlmy się po **1** mk.
Boże bądź miłościw po **1,20, 1,60, 2,00, 2,40, 2,50.**

Książki te są bardzo ładnie wydane, oprawy trwałe i gustowne, poleca i przesela odwrotnie

Fr. Chocieszyński, Poznań—Posen.



5 centnarów i więcej ważą świnie 10-miesięczne, którym się daje regularnie domieszkę Susolu lub fosforanu wapna.

Kupując nasze wyroby chroni się je od rozmaitych chorób jak czerwonce, pomoru, sztywności i rozmiękczenia kości. Na co dowód. Pan Widera z Sodowa p. Lublinitz pisze:

»Miałem tak chore świnie, że nie mogły już chodzić, gdy im zacząłem dawać nasamprzód fosforanu wapna, a potem Susol, to w krótkim czasie zupełnie wyzdrowiały.

Susol kosztuje: 10 funtów 3,50 mk., 25 funtów 7,— mk., 05 funtów 13,50 mk., 100 funtów 25,00.

Fosforan wapna kosztuje: 10 funtów 2,50 mk., 25 funt. 4,75 m., 50 funtów 8,— mk., 100 funtów 13,50 mk.

10 funt. wysyła się pocztą, większe ilości koleją franko najbliższej stacyi zamawiającego.

Chemiczna fabryka susolu w Poznaniu.

Adres do listów: Chemische Fabrik des Susol, Posen W. 16.

W paczkach po 40 fen. za funt i 75 fen. za 2 funty jest Susol do nabycia u następujących firm:

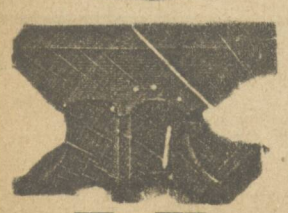
Czepczyński i Offierski w Poznaniu, Adamek w Kępnie, Blümel w Stęszewie, Bzdawka i Stoiński w Pniewach, Chylewski i Grochowski w Jarocinie, Grątkowski w Kościanie, Hoffmann i Nehring w Gnieźnie, Janicki w Nakle, Jankowski w Grodzisku, Kubicki w Środzie, Kaja w Żninie, Maliski w Szubinie, Mroczkowski w Rawiczu, Ofierzyński w Borku, Paicher w Pobiedziskach, Rzymkowski w Kruświcy, Sieradzon w Lesznie, Siemianowski w Kcyni, Tuczyński w Zbąszyniu, Tułasiewicz & Mroczkiewicz w Wągrowcu, Zwierzyński w Szamotułach, Skrzypczak w Janówcu, Sławski w Wielichowie, Ziętak w Grodzisku.

Kasa oszczędności

Banku Rolniczo-Przemysłowego Kwilecki, Potocki & Sp.

Przyjmuje na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od **1. marki** począwszy płacą od **3 do 4 i pół proc.** wedle umowy.





Miechy

kowalskie,
maszyny do wiercenia,
kowadła, śrubsztaki,
klupy, młoty,

i wszelkie narzędzia dla kowali-maszynistów poleca pod gwarancyą i po tanich cenach

T. Krzyżanowski,
Poznań, ulica Szewska nr. 17.

Każdy kupuje **przynajmniej jeden los Najkorzystniejszej**

Loteryi jubileuszowej

w Karlsruhe

Ciągnienie 6 paźdz.

Wypłata gotówką

zaraz za wszystkie wygrane 90 %.

3918 wygranych w cenie razem

Mk. 80000

1. główn. wygr.	M.	20000
2. główn. wygr.	M.	10000
3. główn. wygr.	M.	5000
razem 3915 wygr.	M.	45000

Losy po 1 M.

(11 losów za 10 mk.) porto i lista 30 fen. ekstra poleca **generalna agentura J. Stürmer,** Strassburg, w Alzacyi, [Langstr. 107].

Miejsce sprzedaży: **M. Bendix,** ul. Wodna.

Miejsce sprzedaży: **Ad. Gumnior.**

Baczność!

Prawie nowy 5812

młyn parowy

w Kiszkowie (Welnau) przerabiający dziennie 120 ctr. zboża, **pewna egzystencya,** oprócz tego 40 mórg dobrej ziemi i łąka, budynki bardzo dobre, wszystko korzystnie przy wpłacie 20 000 mk. z powodu choroby właściciela do nabycia. Zgłosz. przyjmuje

J. Fortuński,
Poznań
Ul. Nowa 11. Telefon 1164.

DOM

nowy **z chlewami** do tego 3 morgi ziemi jes zaraz do sprzedania wdowa **Rutkowska** Środa.

W Śremie w najlepszem położeniu (narożnik rynku i ulicy najgłówniejszej) jest

lokal handlowy

z mieszkaniem lub bez od 1 paźdz. lub później do wynajęcia. Zgłosz. przyjmuje **Kadzidłowski.**

Oberża

w bardzo ożywionym miasteczku obrót roczny piwa 260 beczek, do tego ładny owocowy ogród 1 1/2 morgi, sala duża, pokoje dla podróżnych. Cena kupna 65,000 mk., wpłaty 15,000 mk. Piśmienne lub osobiste zgłoszenia do **Restauracyi, Ostrówek 19,** Poznań O 2. 5636

Skład wiktualny

z maglą w dobrym biegu, jest z powodu nagłych wypadków familijnych zaraz na sprzedaż. Zgłosz. **Jerzyce,** ul Cegłowa 24. [5848

Urządzenie 5853
do składu wiktualnego

z maglą w całości lub pojedyńczo do sprzedania. **Piliński,** ul. Strumykowa 5, Bachstr.

Kamienica

połączona z wielkim kramem kolonialnym, obszernem podwórzem i ogrodem jest do zadzierżawienia w mieście powiatowem, gdzie są gimnazya. Kupno nie wykluczone. Cena kupna 22,000 mk., wpłaty 4000 mk. Zgłoszenia przyjmuje **Szczepan Popielewski,** Schildberg.

Szukam dzierżawy

gościnca

na dużej wsi lub na mieście. **E. Kunikiewicz,** ul. Garncarska nr. 5 p. adr. **Smol.** 5839

Szukam

dzierżawy gościńca

Upraszam o doniesienie wysokości dzierżawy. Za nastręczenie wynagradzam. **Rybacki,** Koschmin bei Obersitzko, Kr. Samter.

Gospodarstwa 158 mórg, 113 mórg i 90 mórg blisko Poznania pod korzystnemi warunkami mam na sprzedaż. 5842

Antoni Krajewski,
Petristr. 9. Stellenvermittler.

Chłopiec

do posyłek

syn porządnych rodziców potrzebny do biura od 1. 10.

Jan Szuman,
ul. Wiktoryi 20 I ptr.

Kawaler ślusarz 24 lat, posiadający własny warsztat i spadkobierca majątku kilku tysięcy marek wartości, poszukuje dla braku znajomości pań na tej drodze

żony.

Panny w wieku 18—28 lat, lub młode wdowy z majątkiem kilku tysięcy marek uprasza się o ile możności z dołączeniem fotografii oferty łaskawie nadesłać do ekspedycyi Wielkop. pod. nr. **5847.**

Młodzieniec

spokojny inteligentny, ktory dłuższy czas w destylacyi i wyszynku czynny był, poszukuje zajęcia zaraz lub później w tejże branży lub w handlu zboża albo w innym przedsiębiorstwie. Zgłosz. do ekspedycyi Wielkopol. pod nr 5862

Gospodynie na probostwa i do dworów, **bony, kuchmistrzynie, panny służące** z krawiecczyzną i prasow., **kucharki, pokojowe, praczki, niańki, panny** do dzieci z krawiecczyzną potrzebne jeszcze od 1. październ. Spieszne zgłoszenia przyjmuje Adr.: **Antonina Wesołowska,** »Stellenvermittlerin« Posen, Wilhelmstrasse nr. 18, 5837 **Telefon 1645.**

Dom. Grembanin p. Kempen potrzebuje od 1. października b. r. **dwóch zdatnych**

palaczy

kawalera i żonatego, do lokomobili i do gorzelni. Zgłoszenia przyjmuje 5840 **Zarząd.**

Poszukuje

40 ludzi

do wybierania ćwikły, 15 mk. od morgi, perki, mleko i podróż tam i z powrotem wolna.

Barczyński, Landsberg a. W. Cüstrinerstr. 6. 5851

Chłopca

przyjmie natychmiast kancelarya Radcy sprawiedliwości

Cichowicza,
Plac Wilhelmowski 18.

2 zdolnych stelmachów przyjmie zaraz **W. Grządzielewski,** Jerzyce, ul. W. Berlińska 80.

Gospodynie z gotow, **panny służące, pokojowe** na wysokie zasługi potrzebn od 1. 10 06. **Antoni Krajewski,** Petristr. 9. Stellenvermittler. **Chłopak do kredensu.** 5841

Kasyerkę

władającą dobrze niemieckim i polskim językiem, poszukuję od 1. 10. **Automaten-Restaurant.**

Uczennice chcące się wpół roku krawiecczyzny darmo wyuczyć, mogą się zgłosić zaraz lub później. **St. Przybylska** ul Wodna 1 III ptr. 5857

Szukam **3 czeladników krawieckich** na skład. robotę, duże sztuki, stale zatrudnienie zaraz. **Jan Karkosz,** **Stettin,** Langestr. 26-a. 5855

Dobrze polecony

pomocnik

potrzebny zaraz do destylacyi i handlu kolonialnego. Zgł. przyjm. eksp. Wielkopol. pod nr. **5854.**

Potrzebni od paźdz.: Samodzielna starsza **gospodyni** z gotow. na 300 mk., **kuchmistrzyni** na 300—360 mk., **gospodyni** do hrab. domu na folwark z gotow. dla urzędników. Pensya 240 mrk., **panna-służąca** do Poznania z prasow. na 240 mk., **ogrodnik** żon. obezn. z gospod. podwórzow. na 240 mk. i dep., **pisarz gospod.** kaw na 400 mk. i dep., **pisarz gosp.** kaw. na 400 mk do hrab dworu, **kucharka** do Berlina do 2 polsk. państwa, **stangret** żon. umiej. powozić czwórką na wysoki kontrakt bez zaczęn., **służący** kawal., zarazem **strzelec.** 5838

Pośrednik posad dworskich **Franciszek Niedzielski,** Posen, Bäckerstr. 7. — Tel. 1036.

Potrzebna od 1. 10 ewent. zaraz

panna

do składu bławatów i towarów kolonialnych, któraby w wolnem czasie zajęła się pracą domową!

K. Rembowski
Mosina — Moschin.

Uczenia

z dobremi wiadomościami szkólnemi poszukuje od 1. 10. 06.

S. Łysiński,
Handel tow. kolon. delikat. i win. Krotoszyn.

Uczeń może zwiedzać tutejszą szkołę handlową bezpłatnie.

Zdatny

podgorzelnik

potrzebny od 1. 10. 06. Zgłoszenia do **Zarządu gorzelni w Parzęczewie** p. Kaminiec. [5850

Pomocnik

starszy z branży kolonialnej.

Wolontaryusz

albo **pomocnik**

zbożowy lub spedytor może się zgłosić do eksp. Wielk. pod nr **5790**

Miejsce elewki

bezpłatnej przy kucharzu i do gospodarstwa domowego wolne w **Dom. Lewków** per Czekanow, powiat ostrowski. Uwzględnione będą tylko osoby chcące się wykształcić fachowo. 5868

5867

Gospodynią

z gotowaniem lub starszą dobrą

kucharkę

poszukuje od 1. października r. b. **Dom. Zacharzewo** p. Ostrowo.

Uczeń

syn uczciwych rodziców, władający dobrze językiem niemieckiem i posiadający lepsze wiadomości szkólne może się zgłosić.

St. Caesar. 5786
Grodzisk — Graetz.
Handel drogeryjny, kolon. i destyl.

Robotnicy drenarscy

5773

potrzebni są do Przyborowa i Liśniewa, pow. gnieźnieński, Puzdrówca, pow. żniński, Zalic, pow. wągrowiecki, Sławna, pow. Czarnkowski, Dolka pow. śremski, Górki Duchownej i Białcza, pow. Śmigielski, Burzewa, Koninka i Karmina, pow. szamotulski, Słomczyc, pow. wrzesiński, Garb i Bolechowa pow. poznański. **Szachtmistrze są na miejscu i przyjmują robotników każdego dnia.**

Od 1. 10. b. r. potrzebny

pomocnik

do wielkiej gorzelni. Zgłoszen. do eksped. Wielkop. pod nr. **5852.**

Potrzebni od 1 październ.

kuchmistrzyni

na 400 mk. i

kucharz

oraz

służący i pokojowa

na wysoką pensyą.
Stan. Łukaszewicz.
Stellenvermittlerin.
Posen. St. Martinstr. 22.

2 uczni

synów porządnych rodziców i z lepszem wykształceniem szkólnem do składu kolonialn. win, cygar i destyl.

J. Sobierajski,
Gębice, Gembitz Kr. Mogilno.

Starszego ucznia

z dobremi wiadomościami szkólnemi przyjmie 5631

Paweł Wolff, skład droger., **plac Wilhelmowski 3.**

Biegłego, dobrze polecon. młod.

ekspedyenta

poszukuję od 1-go paźdz. rb. lub wcześniej. Do zgłoszeń proszę dołączyć kopie świadectw. 5678

B. Pińkowski w Strzelnie, handel korzeni, win i łakoci.

Czeladź siodlarska

może się zgłosić [5604[

J. Weiss, ul. Wodna 16.



Budzik głośno dzwoniący 1,85 mk.
Zegarek kieszonkowy niklowy 2,25 mk.
Zegarek czysto srebrny 6,85 mk.
CENNIKI około 2000 illustracyi wysełam darmo i franko.

M. Danecki, (Görchen)
Miejska Górka.

Nasza kasa płaci od złożonych

oszczędności

4 procent na każdorazowe wypowiedzenie,
4 1/2 „ za kwartalnem wypowiedzeniem,
5 „ za półrocznem wypowiedzeniem.

Kto ma u nas depozyt złożony, choćby za półrocznem wypowiedzeniem, a kupi grunt od nas, temu wypłaca kasa nasza depozyt natychmiast.

Dobre 5 procent przynoszące **hipoteki** mamy zawsze na sprzedaż

Adresować trzeba jak następuje:

BANK PARCELACYJNY, E. G. m. b. H.
w Kościanie (Kosten Posen).



Jedyna
Jeneralna ajentura i główny skład

S. Żychliński

w Poznaniu.
Cygara w największym wyborze.

Briefsteller und Rathgeber
für
Schreiben an Behörden
von W. Ueberlaeker.

W dziełku tem podane są wzory i wskazówki jak pisać do wszelkich władz w sprawach **gminnych, budowlanych, policyjnych procederowych, podatkowych, wojskowych, szkólnych, sądowych, pocztowych i kolejowych.**

Niezbędne dla każdego!
Cena 1,10 mk. z franco przesełką.
Poleca i przesela odwrotnie
Fr. Chocieszyński,
Poznań — Posen.

Porządne

dziewczę

na cały dzień może się zaraz zgłosić do **Drukarni Wielkopolanina.**

Zelazo obręczkowe

(Bandeisen)

większą ilość ma na sprzedaż **Drukarnia Wielkopolanina**

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu.

Wyjątkowe tanie polecenie na przeprowadzkę.

Firany angielskie tiulowe białe i kremowe metr 55, 45, 35 i **25** fen.

Firany odpasowane okno 2 białe skrzydła i kremowe **1.45** M.
okno 3.50, 2.50, 1,75 i

Firany gipiurowe robota tasiemkowa **12.50** M.
okno 2 skrzydła 19,50, 15.— i

Story modne, eleg. desenia kolorowe 4.50, 3.50 **1.75** M.
w gipiurze 7,50, 4.50, tiulowe 3.50, 2.50 i

Rolosy odpasowane z brzegiem gipiurowym **1.50** M.
2 części 3.50, 2.50, 1.75, 1-szerokość 2.75, 1.75,

Dekoracye sukienne do okien, 3-częściowe, z modną aplikacyą garnitur 25.— 15.— 10.— 7.50 i **4.75** M.

Dekoracye pluszowe do okien 3-częściowe z modną aplikacyą, garnitur 30.— 20.— 15.— 9.— i **6.75** M.

Olbrzymi wybór
linoleum,
dywanów, dywaników i chodników, cerat i gumowych serwet.
Chodników kokosowych, wełn. i pluszow.
Drążki do portyerów drewn. i mosiężne, drążki do firan.
Gobeliny wyrabiane i malowane.
Poduszki, dywaniki.
Skórki.

Serwety na szezlongi w pięknych deseniach 32.50, 20.50, 15.—, 8.50 i **4.50** M.

Serya **serwet wełnianych** dwustronne dawniej 6.75 i **3.75** M.

Plusz na powleczenie kanapy 3 i pół mtr. teraz **13.50** M.

	130×200	165×235	200×200
Dywany Axminster pluszowe	**6.75** M.	**12.50** M.	**20.75** M.
Dywany pluszowe	**12.50** M.	**18.50** M.	**25.00** M.
	130×200	150×225	200×300
Dywany chińskie	**5.75** M.	**7.50** M.	**15.00** M.

Serya **skór z dzik. zwierząt** nadzwyczaj duże, kupno okolicznościowe **7.50** M. sztuka

Prawdziwe dywany perskie i japońskie w pięknych kolorach nadzwyczaj tanio.

Największy wybór w wszelkich nowościach sezonowych
w kapeluszach damskich, dla dziewcząt i stroju.

Ogromne zapasy wszelkich wykładów do stroju. | Specyalność: **kapelusze żałobne.** | Ubieranie kapeluszy możliwie tanio!

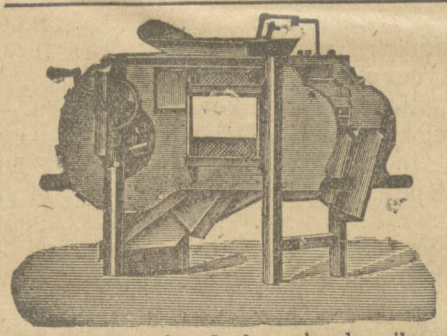
Codziennie nadchodzą nowości sezonowe
w
materyałach wełnianych | **konfekcyi damskiej i dziecięcej.**

Skład mój jest zaopatrzony w wszelkich nowościach od pojedyńczego do najwybitniejszego gustu.

5858

Zwracam uwagę na wystawę kapeluszy modelowych.

M. Schneider, ul. Berlińska 19.



Nowe młynki „Simplex" i wialnie „Perfekt"

do czyszczenia zboża wykazały najlepsze rezultaty przy próbie podjętej przez Izbę Rolniczą w Królewcu.

Wykonanie ich bardzo dobre a funkcyonowanie niezrównane.

Polecam je ze składu mego w Poznaniu po **tańszych** jak zwyczajnie cenach.

Adres do listów: **A. Bryliński** Poznań—Posen. **A. Bryliński,** Adres do telegr. **A. Bryliński** Posen.

w Poznaniu, przy ul. Rycerskiej nr. 11-a.
Telefon nr. 69. 5829

Skład machin rolniczych krajowych i zagranicznych.
Zapasowe części do nich i pracownia do napraw.

Co dobre — to tanie!

Srebrny medal w Poznaniu **Złoty medal w Gnieźnie.**

Meble
firmy **Dankowski & Co.,**
(właśc.: *Dankowski* i *Krajewicz*)
POZNAŃ, ul. Wilhelmowska 20
uznane są **ogólnie za**
najlepsze.

Od lat kilkunastu istnienia interesu naszego dążyliśmy jedynie do tego, aby Szan. Odbiorcom oddać towar **jak najlepszy** po możliwie **najtańszej cenie.**

Mamy na składzie **tanie skromne meble,** n. p. **łóżka** od **20 mk., stoły** od **12 mk.** i za te meble dajemy jak najdalej idącą gwarancyą. Mamy również **we wielkim wyborze stylowe urządzenia pokoi aż do najdroższych.**

Przy kompletnych wyprawach obliczamy ceny wyjątkowe.

Podejmujemy się wszelkich dekoracyi w Poznaniu i na prowincyi.

Katalog illustrowany gratis i franko.

Na życzenie jak najdogodniejsze warunki spłaty.

Telefon nr. 1020.

Poszukuję kupna jeszcze kilkunastu wagonów
perek
do jedzenia. 5779
J. Kwiatkowski,
Herne.

Dla **krawca** lub **kupca** jest
kamienica



piętrowa **w najlepszem położeniu** miasta, w rynku wraz z drugim domem tu w Miejskiej Górce wyjątkowo korzystnie do nabycia. W tejże kamienicy był przez **lat 30 z świetnem powodzeniem** prowadzony **skład garderoby i lokciowy p. Hieronima Tilgnera;** a że tenże dorobił się w **10 latach 1 kroć 100 tysięcznego majątku** i obecnie wyprowadza się do wielkiego miasta by żyć z procentu, nadarza się więc **rzadka sposobność zrobienia większej fortuny.** Cena kupna **ogółem z całem urządzeniem handlowem** wynosi **18 tysięcy mk.,** a wpłaty **3—4 tysięcy mk.** Rzutkiemu przemysłowcowi, dalszemu nabywcy życzyłbym podobnego rezultatu.

M. Danecki. 5794
Miejska Górka (Görchen Prov. Pos.)

Pewna egzystencya!
Fabryka maszyn i narzędzi rólniczych, wypożyczalnia młockarni parowych i wiktorów do koniczyny
jest pod bardzo korzystnymi warunkami zaraz na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod lit. **J. S. No. 100 postlagernd Buk per Posen.** 5800

Pomocnika
w młodszym wieku, dzielnego ekspedyenta do handlu tow. kolonialnych i destylacyi przyjmie od 1. 10. rb.
T. Karasiński, nast Strzelno.
Zgł. z odpisami świadectw i podaniem pensyi przyjmuje
T. Karasiński, Inowrocław.

Ul. Posadowsky'ego 14
są **pomieszkania**
o 2 pokojach, kuchni, entrée zaraz lub później do wynajęcia. 5707
B. Najgrakowski.

Ul. Wielka Berlińska
nr. 49 i 51
przy rynku Jerzyckim
natychmiast do wynajęcia
1 mieszkanie o 3 pokojach i **pomieszkania** o 2 pokojach z przyległościami, jakoteż
1 skład
z wielkim jasnym sklepem. [5605]
Bliższe wiadomości **Wielka Berlińska 49 w restauracyi.**

Ogrodnik
żonaty biegły w swoim zawodzie
poszukuje miejsca
od 1. października, odwołując się na swego chlebodawcę 5788
Mikołajczak, ogrodnik, Berghof p. Pentschkau Kr. Thorn.

Młody
pomocnik kasięgarski
otrzymać może od 1-go październ. lub później posadę. Znający się na książkowości, chociaż tylko co kolwiek, otrzyma pierwszeństwo. Zgł. z podaniem pensyi miesięcznej przyjmuje 5801
Księgarnia „Pielgrzym."

Poszukuję zaraz na stałe miejsce
czeladnika rzeźnickiego
pracującego samodzielnie, doskonałego we wyrobach mięsnych.
Władysław Silski, 5783
Mühlheim Styrum (Ruhr) Rheinl.
Dempfenerstr. nr. 60.

Młodszego
pomocnika
do składu kolonialnego połącz. z destylacyą szuka się od 1. 10. b. r. Zgłoszenia piśm. przyjmuje eksped. Wielkopolanina pod nr. **5796.**

Czeladnik piekarski
potrzebny zaraz, na stałe zatrudnienie. Zgłoszenia przyjmuje 5776
M. Stefaniak,
Szamotuły Samter.

Dnia 6 września r. b.
otworzyłem przy ul. Strzeleckiej nr. 9
skład mięsa wyborowego i fabrykę kiszek. 5818
Zadaniem mojem usilnem będzie zadowolić wszelkie życzenia Szanownej Publiczności. Ceny przystępne, usługa rzetelna. Prosząc o łaskawe względy i poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę się
N. Kosicki.
Poznań, dnia 12-go września 1906.

Wody mineralne
świeżego nalewu.
Sole i ługi do kąpieli. Extrakt borowinowy i jodłowy do kąpieli,
poleca po **znanych tanich cenach**
Centralna Drogerya
J. Czepczyński.
POZNAN, Stary Rynek 8.
Telefon 238.

Czcigodnemu Duchowieństwu i Szanownej Publiczności polecam
skład gotowych krat żelaznych
kutego żelaza własnej roboty na jeden, dwa lub więcej grobów, **kraty** do Bożychmąk.
Stanisław Brzozowski,
mistrz ślusarski, fabryka dla budowli i krat.
Poznań, Wielki Garbary nr. 45.

B. Szulczewski
ulica Wilhelmowska nr. 11.
Skład porcelany, fajansów, szkła.
Lampy naftowe, gazowe.
Oświetlenie spirytusowe.
Kompletne wyprawy.
Urządzenia hotelowe.
Abażury. Przedmioty galanteryjne.
Pająki do kościołów.
Ampułki.

Kupujemy
Sprzedajemy
Pośredniczymy

5856

w sprzedaży i kupnie majątków ziemskich większych i mniejszych pod bardzo korzystnemi warunkami

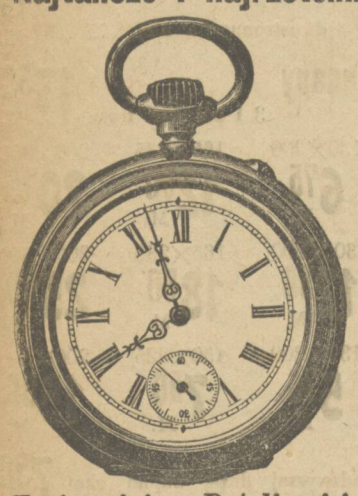
Przyjmujemy oszczędności jako

depozyt

i płacimy za kwartalnem wypowiedzeniem 5 od sta, a za tygodniowem wypowiedzeniem 4 od sta rocznie.

Bank Parcelacyjny E. G. m. b. H. **we Wrześni.**

Olbrzymi wybór!
Najtańsze i najrzetelniejsze źródło zakupna.



Hurtownie! **Detaliczniel**

Wszystkie moje zegarki są starannie obciągnięte i na minutę uregulowane. Za każdy zegarek daję 5 lat piśmienną gwarancyą. Obawy nie ma żadnej, bo to, coby się podobać nie miało, przyjmuję z powrotem i zwracam pieniądze. Trzeba się koniecznie przekonać, a kto nie kupi, to trudno, ten sam sobie szkodzi. Zamówienia i podziękowania codziennie nadchodzą.

— Olbrzymi wybór! —

Czysto srebrne najpiękniejsze zegarki z Matką Boską z 2 złoconemi brzegami i z najlepszymi prima werkami na 10 kamieniach po 12, 14, 16, 18 i 28 mk. Najwspanialszy z Matką Boską zegarek, złocone litery, z najozdobniejszymi, złoconemi brzegami ciężki w srebrze i z najlepszym na 10 kamieni z prima werkiem tylko **23 mk.**

Żegarka tego z pewnością nikt jeszcze nie widział. Zegarek niklowy cyl. kluczykowy 5,40 i 8 mk. Zegarek posrebrzany kluczykowy 5,90 mk. Zegarek posrebrzany la prima na 6 kamieniach klucz. 7,75 mk. Zegarek czysto srebrny cyl. na 6 kamien. klucz. lub remont z 2 złoconemi brzegami i prima werk 10 mk. — Ten sam na 10 kamieniach po 12 mk. Łańcuszki po 25, 30, 50, 85 fen., lepsze niklowe po 1, 1,25, 1,50, 1,75 mk. **Cenniki bogate** w 1500 ilustracyi na zegarki, łańcuszki, biżuterye, także skrzypce, flety, klarnety, harmoniki, oraz noty, brzytwy, portmonetki i różne okolicznościowe podarki wysyłam każdemu gratis i franko.

M. Danecki, Miejska Górka.
(Görchen Bez. Posen.)

Mamy na sprzedaż

parcele

obsiane z budynkami:

1) **w Golubiu** [Gollubien] pod Kościerzyną, około 110 mórg dobrej ziemi z inwentarzem.
2) **w Jeziórkach** [Jeziorken] pod Kościerzyną, około 176 mórg [wiele torfu] z inwentarzem.
3) **w Stopowejhucie** [Stoffershütte] pod Kościerzyną około 140 mórg [piękne budynki] bez inwentarza.
4) **w Szumlisie** [Kgl. Sehoenfliess] pod Wysinem, około 120 mórg [także dla 2] z inwentarzem.
5) **w Skrzeszewie** [Schroedersfelde] pod Sierakowicami, około 145 mórg, [także dla 2] bez inwentarza.
6) **w Skrzeszewie** [Schroedersfelde] pod Sierakowicami, 300 mórg [reszta] z inwentarzem.

Obejrzeć można każdego czasu. Termin w biurze w Kościerzynie w każdą **środę września.**

Spółka Parcelacyjna, Kościerzyna.
(Berent W. Pr.) [5408]

Mydło liliowe w kawałkach po 50 fen.



Woda liliowa
(Eau de Lys de beauté)
w butelkach po 1,50 M. wytwarzają piękną, delikatną cerę twarzy i rąk, piękny zawsze młodzieńczy wygląd, olśniewająco piękną płać, usuwają wszelkie nieczystości skóry, jak **plegi, węgry, wyrzuty, czerwoność.**

W Poznaniu do nabycia w drogeryach pp. R. Barcikowskiego, J. Czepczyńskiego, Z Rittera, **w Jeżycach** p. K. Buchowskiego, **w Jarocinie** p. W. Chylewskiego lub wprost **w chemiczno-kosmetycznym laboratoryum K. Buchowskiego,** w Poznaniu.

Adres do listów, (zamówień) K. Buchowski, Chemisch-kosmetisches Laboratoryum, Posen 16.



Konwie do transportowania mleka
po cenach bez konkurencyi oraz wszelkie sprzęty mleczarskie.

Maszyny do wyrabiania masła całe stalowe

na	6	12	18	24	litrów śmietany.
po mk.	27	35	54	55	za sztukę.

Centryfugi „Perfect“ i „Balance“

na	100	125	150	200 litrów
po mk.	175	190	220	260 za sztukę.

Szafy żelazne do pieniędzy, ogniotrwałe spec. dla kas kościelnych mk. **150.**

Łóżka żelazne po 6 mk. z materacem po 10 mk. angielskie po 25 mk. poleca

firma: T. Otmianowski,
właśc.: B. Ziętkiewicz — S. Mińcikiewicz,
Poznań — Bazar. — Telef. 565.

Trzeźwy i dzielny

palacz

do kotła, który umie się obchodzić z machiną parową, potrzebny natychmiast. Wyuczony kowal lub ślusarz ma pierwszeństwo. Zgłoszenia piśm. przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod **nr. 5729.**

Bardzo porządnej i uczciwej

dziewczyny wiejskiej

do podręcznych posług przy pańskich dzieciach poszukuje zaraz lub od 1-go października r. b.

hrabina Kwilecka,
Jankowice p. Schlehen [5735
Powiat Poznański Zachodni.

PATENTY
wyrabia szybko i tanio
biuro patentów
KNOP & HIMER
Poznań, ul. Strzelecka 2
Telefon 1735.
Informacye bez kosztów.

Najlepsza książka kucharska
opr. 2 mk.
KUCHNIA POLSKA.
Do nabycia u
ERNESTA LAMBECKA
w Toruniu
(Thorn)
dla kuchni obywatelskiej.

Najlepsze brzytwy

kute z prima prawdziw. ang. stali pod **gwarancyą** za każdą brzytew; są obciągnięte i już gotowe do używania; a do tego piękny mocny futerał **darmo.**

No. 55 No. 60 No. 68 No. 72 No. 84 mk. 1,40, 1,70, 2,10, 2,60, 3,75 za sztukę.

Paski do ostrzenia po 1,00, 1,50, a ze śrubą 2,00 mk. Pędzelek do golenia 50 fen., miseczka 50 fen.

— Nożyczki do włosów —

5 cali długie 50, 80 i 90 fen.

Noże kieszonkowe prima stalowe Solingen, 2 nożyki i korkociąg (buldeki) po 50 i 60 fen. a najlepszy 1,00 mk.

Wysyłka za zaliczką. Wiarusy; swój do swego. Odsprzedającym rabat.

M. Danecki,
Miejska Górka — Görchen.
Bez. Posen.

Nuty na fortepian!!!
101 tańców za 3 marki!!
na fortepian na **dwie ręce** w łatwym układzie, zawierających **44** walce, **21** marszy, **7** galopad, **10** polek, dalej polki mazurki, kontredanse, lansiery, gawoty itd. najznakomitszych kompozytorów.
Cena **tylko 3,20 mrk.,**
z fr. przesełką

Nuty na zakrzypce!!!
101 tańców za 2 marki
na skrzypce w łatwym układzie, zawierających: **44** walce, **21** marszy, **7** galopad, **10** polek, dalej polski, mazurki, kondredanse, lansiery, gawoty i t. d. najznakomitszych kompozytorów.
Cena **tylko 2,20 mrk.,**
z fr. przesełką.
Poleca i przesela odwrotnie
Fr. Chocieszyński,
Poznań-Posen.

Akademie Friedberg
bei Frankfurt a. M.
Polytechn. Institut
für Maschinen-, Elektro- und Bau-Ingenieure, sowie für Architekten.

Jeden starszy i dwóch młodszych

czeladników siodlarskich

znajdą stałą pracę za wysokiem wynagrodzeniem. Tylko piśmienne zgł. będą uwzględnione.

W. Stefański,
w Chełmży (Culmsee WPr.)

Maszynista

uczony, 30—35 lat, pozamiejscowy, posiadający chlubne świadectwa, trzeźwy, pracowity, zdolny do wszelkich reperacyi i prowadzenia angl. lomobili Robey'a do parowej cegielni, z kwalifikacyą do prowadzenia całej cegielni, na stałą pensyą, wolne mieszkanie, potrzebny od 1. 10. br.

J. Skutecki,
Ostrowo Posen.
Zgłosz. piśmienne i tylko I referencye świadectwa z podaniem pensyi proszę nadesłać. 58?2

Potrzebny od 1. 10. 06. 5791

stelmach

z zaciężnikiem do **Dom. Chomiąża** (Komsdorf) per Telsdorf Kr. Żnin, na zasługi i deputat.

Subjekt

młodszy, który co dopiero ukończył naukę, jako też **uczeń** mogą się zgłosić do handlu towarów kolonialnych i destylacyi od 1. 10. 06
5768 **W. Rubis,** Kostrzyn.

Ogrodowczyk

syn uczciwych rodziców, obesn. już w swoim zaw. znajdzie zaraz stałą pozadę w **Domin. Kościelec** powiat inowrocławski. 5767

Skład tow. wiktualnych

jest za bezcen na sprzedaż. Bliższ. wiad. **ul. Hohenlohego nr. 3.**

Księgarnia G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

poleca

nowe wydawnictwa własne i komisowe

	Koron
Andrejew Z. **Żywot Bazylego Piwejskiego.** Przekład Stanisławy Kruszewskiej	1.60
Bojanowski Stefan. **Sylwetki koni oryentalnych i ich hodowców.** Z 31 ilustracyami w tekście i 23 tablicami oraz mapą Arabii	6.—
Bukowiecka Z. **Mała historya Polski.** 75 hal. Karton.	1.—
Bzowski-Janota H. **Melioracye wodne w gospodarstwie wiejskiem.** Z 75 rysunkami	3.20
Chodorowski Czesław. **Legenda**	—.50
D. J. **Słowo o Adamie Asnyku.** Odczyt niewygłoszony	—.90
Doboszyński Michał. **Hipoteza o powstaniu naszego systemu słonecznego** i o niektórych zjawiskach w wszechświecie fizycznym wogóle, a na naszej kuli ziemskiej w szczególności	3.—
Domański Stan. dr. **O gruźlicy.** (Bibl. Macierzy Nr. 33)	—.60
Feliński Szczęsny Arcyb. **Nowy wianuszek majowy z tajemnic życia Maryi.** Wydanie pośmiertne. Karton.	1.40
Filasiewicz Witold Prof. **Historya chemii w Polsce.** Część I. Początki chemii do powstania teoryi „flogistonu“	2.—
— **O fonografie**	—.20
— **Zasady chemii fizyologicznej roślin i zwierząt.** (Uzupełnienie chemii organicznej dla kl. VI szkół realn.)	—.80
G. I. **Materyały do dziejów Akademii Połockiej** i szkół od niej zależnych	9.40
Gabryl Franciszek ks. dr. **Psychologia**	8.—
Gadowski Walenty ks. **Biblijne katechezy elementarne** dla dziatwy I. i II. roku nauki w szkołach wiejskich. W oprawie	3.—
— **Ilustrowany katechizm średni dla katolików.** Karton kor. 1.40 w opr.	1.60
Giersberg Fr. dr. **Nawożenie w leśnictwie.** Z 24-ma rycinami. Z upoważnienia autora tłomaczył z 3-go wydania Henryk Gebethner	2.10
Goldmann-Oroviro. **Metodo Esperanto.** Zeszyt I	1.50
Goyski Maryan dr. **Wzajemne stosunki Polski Litwy i zakonu w latach 1399—1404.** Studyum historyczne	1.80
Grabieński Wł. **Dzieje narodu polskiego.** Z mapą. Wydanie 2-gie uzupełn.	8.—
Jaczewski Cezary. **Oko Ahura Mazdy.** Powieść na tle legendy o Zoroastrze	4.—
Katonowicz-Nero-Wandal-Herod. **Cezar.** Sztuka w 9 odsłonach	2.—
— **Panoptikum.** Walka sąd i piekło. (Ułomek z panoramy świata)	1.—
Lack St. **Spór o pomnik.** Uwagi o sztuce monumentalnej. Z powodu dyskusyi w sprawie wystawienia pomnika Kościuszki w rynku krakowsk.	1.—
Lemański Jan. **Ofiara królewny,** powieść fantastyczna	2.60
Marion. **Życie,** powieść	4.—
Miczyński Kaz. dr. **Rolnik wzorowy,** czyli przypomnienie co, kiedy i jak w gospodarstwie czynić należy. Wyd. 2-gie powiększ. (Bibl. Macierzy 6)	1.20
Mikulski A. J. **Lirnik mazow. Teofil Lenartowicz i jego utwory.** Bibl. M. 32	—.60
— **Młodzież społeczeństwu.** Kilka uwag o szkole galicyjskiej	—.50
Müller J. P. **Mój system, 15 minut dziennie dla zdrowia!** Z przedmową tłomacza. Z 44 rycinami i tablicą z rozkładem czasu	2.—
— **Muzeum polskie:** Malarstwo. — Rzeźba. — Przemysł artystyczny. Wydawcy F. Kopera i J. Pagaczewski. Rocznik I. Zeszyt 3—5 po	2.—
Niewiadomska C. **Uczmy się czytać i pisać A B C.** Nauka czytania i pisania. Z obrazkami i wzorkami pisma	—.80
Nowaczyński Adolf. **Jegomość pan Rey w Babinie.** Świecka krotofila w 3 sprawach na czterechsetny anniwersarz	4.—
Ostoja Eustachy. **Wobec zbrodni.**	—.65
Owruczanin. **Kirke.** Rozmowy o człowieku	3.—
Pardyak Stan. Prof. **Nauka języka włoskiego.** I. Zwięzła gram. II rozm. w opr.	1.80
Plage Karol. **Monety bite dla prowincyi polskich,** przez Austryą i Prusy oraz monety woln. miasta Gdańska, Ks. Warszawskiego i w obl. Zamościa	7.—
Potrzebiński Roman. **Karol, król szwedzki.** Tragedya w 5-ciu aktach	3.—
Renouvier K. **O obowiązkach społecznych człowieka i obywatela.** Z nowego wydania ogłoszonego z notatką o Karolu Renouvier przez J. Thomasa. Przełożył Konrad Drzewiecki.	2.60
Sawicki-Stella Jan dr. **Hygiena panien.** Z rysunkami w tekście	1.60
Schiller Fryderyk. **Dzieła poetyczne i dramatyczne** w najlepszych przekładach polskich zebrał i wydał dr. Fr. J. A. Zipser. 6 tom. kor. 7. w opr.	9.—
Séailles Gabryel. **Demokracya i oświata.** Przełożył Konrad Drzewiecki	2.60
Sieroszewski Wacław. **Ol-Soni Kisań,** powieść	3.50
— **W matni:** Jesienią. — Skradziony. — Chłopak. — Chajłach. — W ofierze bogom. Wydanie 3-cie	2.60
Słończewska Karolina. **Studentki,** powieść współczesna	3.—
Słownik portugalsko-polski podług najnowszych źródeł opracowany. Część I Koron 6.— W oprawie	7.—
Spektator. **128-my Samarkandzki pułk dragonów,** powieść	3.—
Tetmajer-Przerwa K. **Poezye II.** Wydanie 4-te Kor. 2.60, w oprawie	3.60
W sprawie Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu	—.50
Wagner C. **Młodzież.** Dzieło uwieńczone przez Akademię francuską. Przekład z 22-go wydania. Wydanie 2-gie	3.—
Warmiński I. ks. dr. **Andrzej, Samuel i Jan Seklucyan.** Z polecenia Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu napisał...	8.—
Wiśniowski Józef. **Dolina łez.** Część I. Śpiąca królewna. Poemat dramatyczny w 4-rech strofach	2.50
Wroński Henryk. **Rozbrzaski,** poezye	2.—
Żeromski Stefan. **Popioły,** powieść z końca XVIII i początku XIX wieku. 3 tomy, wydanie 2-gie	7.80
Żłobicki Władysław. **Wiek pary i elektryczności.** Z licz. ryc. (Bibl. Mac. 34)	1.50

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Przyjmie się zaraz lub od 1. paźdz.

ucznia

biegłego w rachunkach, syna porządnych i uczciwych rodziców, do składu cygar, papierosów etc. w większem mieście Ks. Pozn. Zgł. piśm. nadesłać należy do eksped. Wielkopolanina pod **nr. 5782.**

Der kleine Rechtsanwalt

Dzieło to w języku niemieckim zawiera dokładne wskazówki dotyczące procesu cywilnego i karnego, jak bronić się przed sądem, jak skarżyć, jak ściągać pretensye od dłużników, jak można bez adwokata zastąpić się przed sądem (o ile to jest dozwolonem) w sprawach **cywilnych i karnych** wraz z wielu formularzami do skarg i t. d. dalej obliczenie ile się płaci **kosztów sądowych** itd.

Niezbędne dla każdego!

Poleca i przesela odwrotnie
Fr. Chocieszyński,
Poznań-Posen.

Ponieważ obiegają pogłoski, jakobym miał zamiar interes mój zwinąć, przeto, aby zapobiedz dalszym bezpodstawnym twierdzeniom, Szanown. moich odbiorców tak z miasta jak i okolicy niniejszem uprzejmia uwiadamiam, że mój

handel skór i pracownią cholewek

przenoszę z dniem 1-go października rb. na ulicę Butelską nr. 22 (w blizkości Starego Rynku), znacznie takowy powiększając. Szanownym interesentom zwracam uwagę na korzystne zakupno towarów, które celem uprzatnienia takowych z powodu przeprowadzki aż do 1-go października przy ul. Wodnej 23, po znacznie zniżonych cenach wyprzedaję.

Jan Przybylski,
skład skór i fabryka cholewek.

Pomocnika handl.

od 1-go 10. 06 młodszego i z branżą swą obeznanego poszukuje

Broekere, 5748
Kcynia — Exin.
Handel żelaza i materyał. budowl.

Poszukuję zaraz 5757

2 uczni

J. Bielawski, Poznań O 5.
Telefon 1956.
Skład towarów kolonialnych, delik. i drogerya.